

ANDRZEJ SZAFULSKI

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu
Katedra Teologii Moralnej Szczegółowej

Ekologiczna perspektywa we współczesnym nauczaniu Magisterium

Ecological Perspective in the Contemporary Teaching of Magisterium

Istnieją liczne publikacje wpisujące się w dyskusje ekologiczne, i to na różnych płaszczyznach: naukowo-przyrodniczej, społeczno-politycznej oraz etyczno-teologicznej. Dzieje się tak dlatego, ponieważ kwestia ekologiczna należy do zagadnień dotyczących wszystkich ludzi, niezależnie od ich poglądów religijnych i politycznych. Degradacja środowiska niesie ze sobą jednakowe dla wszystkich negatywne konsekwencje. W obliczu *ekologicznego wyzwania* Magisterium Ecclesiae, równolegle z innymi instytucjami, podejmuje problematykę związaną z ochroną środowiska. Ochrona środowiska nie tylko społecznego, ale także naturalnego, jest zatem ważnym elementem refleksji Kościoła nad problemami współczesności.

Do czasu pontyfikatu Jana Pawła II tematyka ekologiczna miała już ważne miejsce w nauczaniu Magisterium Ecclesiae. Pod koniec XIX wieku Leon XIII w encyklice *Rerum novarum* (1891), pisząc o kwestii robotniczej, wspomina o sprawiedliwym podziale dóbr i o godziwych warunkach pracy oraz o odpowiednim za nią wynagrodzeniu. Sobór Watykański II, mimo że nie zajmuje się wprost zagadnieniami ekologicznymi, to jednak w trzecim rozdziale Konstytucji dogmatycznej o Kościele przedstawia zasadnicze kwestie dotyczące relacji zachodzących między człowiekiem a środowiskiem. Podobnie też Paweł VI wypowiada się często w sprawie ochrony środowiska naturalnego. Czyni to w Liście apostolskim *Octogesima adveniens* wydanym 14 maja 1971 roku¹ oraz w liście do sekretarza I Konferencji ONZ w sprawie naturalnego środowiska w Sztokhol-

¹ Paweł VI, *List Apostolski Octogesima Adveniens*, w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, Rzym–Lublin 1987, cz. 1, nr 21.

mie (5-17 czerwca 1972)². Podobnie wyraźne stanowisko Kościoła katolickiego dotyczące kryzysu ekologicznego znajdujemy w dokumencie Synodu Biskupów z roku 1971 *O sprawiedliwości w świecie*. Jednak jeśli chodzi o problematykę ekologiczną, na szczególną uwagę zasługuje nauczanie Jana Pawła II, zwłaszcza w takich encyklikach: *Sollicitudo rei socialis* (wydanej w roku 1987), *Centesimus annus* (opublikowanej w roku 1991) oraz w *Orędziu na XXIII Światowy Dzień Pokoju* z 1 stycznia 1990 roku. Do tych wypowiedzi trzeba dołączyć także encyklikę Benedykta XVI *Caritas in veritate* oraz *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju* z 1 stycznia 2010 roku z hasłem przewodnim *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia*, a które stanowi przedłużenie i rozwinięcie refleksji zawartej w encyklice. I wreszcie nie można pominąć poszczególnych wypowiedzi papieża Franciszka oraz jego encykliki *Laudato si'* (2015).

Odpowiedź zatem o ekologiczną perspektywę współczesnego nauczania Magisterium zawierają cztery kolejne paragrafy. Pierwszy z nich dotyczy teologicznego odczytania stworzenia. W drugim przedstawione są główne znaki kryzysu ekologicznego. Trzeci krąg zagadnień stanowią najważniejsze przyczyny powstałego kryzysu. Ostatni zaś zawiera wnioski i postulaty. Świadomie pomijam zagadnienie „ekologii ludzkiej”, które, moim zdaniem, wymaga osobnego potraktowania.

1. TEOLOGICZNE ODCZYTANIE STWORZENIA PODSTAWĄ PROEKOLOGICZNEGO NAUCZANIA KOŚCIOŁA

Można powiedzieć, że Jan Paweł II stworzył całościową koncepcję uwzględniającą najważniejsze zagadnienia związane z zachowaniem istniejących jeszcze dóbr przyrody³. Koncepcja ta ma charakter teocentryczny i odwołuje się do zakorzenionej w Biblii kreacjonistycznej wizji świata, i – co ważne – podkreśla ona nie tylko konieczność ochrony środowiska przyrodniczego, ale także ludzkiego, ponieważ te dwa wymiary się uzupełniają. Odwołanie się Jana Pawła II do Biblii przypomina, że przyroda wyszła z ręki Boga jako dzieło doskonałe. Wynika z tego samoistna wartość stworzenia, niezależnie od służby człowiekowi. Ma ono własną wartość⁴.

Powstania świata nie zawdzięczamy ślepemu przypadkowi. Zawdzięczamy je bowiem mądrości i woli Boga, który jest miłością. W księdze rodzenia, początków zwanej Księgą Rodzaju znajdujemy znamienne i jakże uroczyste stwierdzenie: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię” (Rdz 1,1). Nie jest to bez

² „Chrześcijanin w Świecie” (1973) nr 2, s. 68-71.

³ W. Bołoz, *Kościół i ekologia*, Kraków 2010, s. 31.

⁴ Jan Paweł II, *Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju*, nr 1, <http://www.kns.gower.pl/pokoj/pokoj1990.htm> [dostęp: 2.05.2015].

znaczenia dla dalszych rozważań, że Biblia rozpoczyna się od tak doniosłego stwierdzenia. Podobnie rzecz się ma z człowiekiem. On również zawdzięcza swój początek boskiemu aktowi stworzenia. Jego bowiem „Bóg stworzył na swój obraz” (Rdz 1,27).

Potem, jak stwierdza Pismo, „Pan Bóg wziął człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” (Rdz 2,15). Stwórca zatem zaprasza człowieka do współpracy w trosce o swoje dzieło, służące wszystkim żywym istotom⁵. Do kwestii tej nawiązuje papież Franciszek, dla którego istotne jest nie tylko właściwe odczytanie samych tekstów zawartych w Biblii, ale trzeba to jeszcze uczynić „w ich kontekście, we właściwej hermeneutyce”. Właściwie bowiem ich odczytanie jest w stanie natchnąć człowieka do „uprawiania i doglądania” ogrodu świata (Rdz 2,15). Podkreśla przy tym, że w „uprawianiu” tegoż ogrodu chodzi o „oranie” i „kultywowanie”. W przypadku zaś „doglądania” trzeba mieć na uwadze jego ochronę, dbałość o zachowanie jego stanu⁶.

Teologiczne odczytanie stworzenia jest zatem podstawą nauczania Jana Pawła II, który łamie stereotyp, jakoby chrześcijaństwo było odpowiedzialne za katastrofę ekologiczną⁷, ponieważ opis stworzenia zawarty w Księdze Rodzaju (1,28) upoważnia człowieka, daje prawo do bezkarnego panowania nad całym stworzeniem. Tymczasem Jan Paweł II podkreśla, że człowiek ma być strażnikiem przyrody, a stanie się nim wówczas, gdy będzie w niej widział dar miłości Bożej. We właściwym tego słowa znaczeniu tylko Bóg jest Panem. On tchnął w całe stworzenie prawa, które człowiek jedynie odkrywa. Stąd też prawa te wymykają się kompetencjom człowieka, dlatego też winien je bezwzględnie respektować. Jest bowiem wolą Stwórcy, „aby człowiek obcował z przyrodą jako jej rozumny i szlachetny «pan», a nie jako bezwzględny «eksploatator»”⁸.

W encyklice *Evangelium vitae* Jan Paweł II przypomina, że *panowanie*, wynikające z ludzkiej szlachetności i rozumności, którymi to przymiotami Stwórca obdarował człowieka, nie może oznaczać i nie oznacza *władzy absolutnej*. Podobnie rzecz się ma w przypadku *wolności używania* i swobodnego dysponowania *rzeczami*. Mamy tu zatem do czynienia z graniczeniem, jakie sam Stwórca nałożył na człowieka. W opisie biblijnym jest ono wyrażone w sposób symboliczny w zakazie spożywania owocu z konkretnego drzewa (Rdz 2,16-17).

Wiemy już, że w stosunku do widzialnej natury człowiek poddany jest prawom biologicznym. Wspomniany zakaz spożywania owocu drzewa dodatkowo

⁵ *Apel Kościołów w Polsce o ochronę stworzenia*, „Studia Ecologiae et Bioethicae UKSW” (2013) t. 11, nr 1, s. 125.

⁶ Franciszek, Encyklika *Laudato si'* (dalej: LS), Wrocław 2015, nr 67.

⁷ M. Ozorowski, *Bóg a stworzenie w teologii katolickiej*, „Paedagogia Christiana” (2011) nr 2(28), s. 95; por. J. Pieniek, *Drzewa owocowe zakwitną wraz z trawą. Ekoteologia Kościoła Anglii*, Świdnica 2008, s. 79-84.

⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Wrocław 1986, nr 15.

mówi o ograniczeniach moralnych, których nie godzi się bezkarnie przekraczać⁹. Ostatecznym bowiem celem stworzenia jest chwała Boża, która powinna jaśnieć we wszystkich stworzeniach. Podobnie naucza *Katechizm Kościoła katolickiego*. Znajdujemy w nim następujący zapis:

W zamyśle Bożym mężczyzna i kobieta są powołani do czynienia sobie ziemi „oddaną” (Rdz 1,28) jako” zarządcy Boży. To władanie nie może być samowolnym i niszczącym panowaniem. Mężczyzna i kobieta, stworzeni na obraz Stwórcy, który miłuje „wszystkie stworzenia” (Mdr 11,24), są powołani, by uczestniczyć w Opatrzności Bożej w stosunku do innych stworzeń¹⁰.

Taka zaś relacja między człowiekiem a naturą jest zaciągnięciem odpowiedzialności człowieka za dzieło całego stworzenia¹¹.

2. ZNAKI KRYZYSU EKOLOGICZNEGO

W sytuacji, gdy znaki kryzysu ekologicznego są dzisiaj coraz wyraźniejsze, Benedykt XVI apeluje o ich odpowiedzialne potraktowanie i zwrócenie uwagi na ścisłą więź istniejącą między Stwórcą, istotą ludzką i stworzeniem. Kryzysu ekologicznego nie można – jego zdaniem – rozważać w oderwaniu od Boga-Stwórcy, chrześcijańskiej wizji człowieka i jego relacji z innymi ludźmi oraz z całym stworzeniem¹². Za sprawą człowieka całe stworzenie ma wchodzić w szczególną relację ze Stwórcą. Tymczasem „produkujemy góry śmieci, trującą żywność, wycinamy lasy, otaczamy się światem z plastiku. Oślepienie żądzą zysku sprawia, że czyste strumienie zamieniamy w trujące ścieki, a bujne lasy i łąny zboża w jałową i pustą ziemię, zaś cuda natury w zwały betonu”¹³.

Jan Paweł II, przemawiając w Międzynarodowym Centrum Naukowym im. Ettore Majorany w roku 1993, wskazał na przemiany społeczne¹⁴, dzięki którym zdołano oddalić niebezpieczeństwo zagłady nuklearnej. Zwraca on przy tym uwagę na inne zagrożenie, również o planetarnym charakterze. Jest nim skrajnie niebezpieczny stan „zagłady ekologicznej”. Poziom tejże „zagłady” spowodowany jest nierozważnym niszczeniem istotnych zasobów środowiska naturalnego, w tym także „coraz liczniejszych i bardziej podstępnych ataków na ludzkie życie”¹⁵. Fascy-

⁹ Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae* (dalej: EV), Watykan 1995, nr 42.

¹⁰ *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, nr 373.

¹¹ LS 67.

¹² Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2010*, „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 319, 5.

¹³ *Apel Kościołów w Polsce o ochronę stworzenia*, „Studia Ecologiae et Bioethicae UKSW” (2013) t. 11, nr 1, s. 125.

¹⁴ Papież ma tu na myśli odejście od bezwzględnego podziału świata na dwa konkurujące ze sobą bloki ideologiczne, polityczne i wojskowe.

¹⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie w międzynarodowym centrum naukowym im. Ettore Majorany (8.05.1993)*, „L'Osservatore Romano” (1993) nr 7, s. 14.

nacja zdobycami nauki i techniki nie zdołała uchronić ludzkości przed kryzysem ekologicznym. Zdaniem Jana Pawła II, ludzkość nie może pozwolić sobie na niekontrolowany wzrost gospodarczy, ten bowiem jest zagrożeniem nie tylko dla środowiska naturalnego, ale także sprzyja wyrugowywaniu człowieka z naszej planety.

W refleksji na temat działalności przemysłowej Jan Paweł II wskazywał na problemy z utylizacją odpadów poprodukcyjnych i ze wzrastającą ilością gazów produkowanych przy spalaniu kopaliny. Niepokoił się nieprzemyślaną wycinką lasów i stosowaniem pewnych herbicydów. Jego zdaniem, nie bez znaczenia dla właściwego utrzymania stanu środowiska naturalnego jest używanie substancji chłodzących i aerozoli. Czynniki te wywierają szkodliwy wpływ na atmosferę i na całe środowisko naturalne. „Obserwuje się liczne zmiany klimatyczne i atmosferyczne, które niosą z sobą wielorakie konsekwencje, począwszy od szkodliwego działania na zdrowie ludzkie, a skończywszy na niebezpieczeństwie zatopienia przybrzeżnych obszarów lądu”¹⁶.

W przemówieniu do ludzi kultury i nauki 5 września 1993 roku w Wilnie Jan Paweł II wskazał na szereg upokorzeń, przemoc, nietolerancję, udręczenie głodem i przede wszystkim na zagrożenie wynikające z kryzysu ekologicznego. Ten ostatni staje się źródłem strachu przed „zagładą środowiska naturalnego”. Papież strach ten porównuje do groźby zagłady nuklearnej¹⁷. Do tego obrazu „budzącego smutek i strach” trzeba dodać spostrzeżenia Benedykta XVI, który kontynuuje nauczanie swoich poprzedników. W poczuciu odpowiedzialności za dzieło stworzenia stawia on trzy retoryczne pytania. Pierwsze z nich dotyczy zmian dokonujących się w samej przyrodzie, naturze:

Czy możemy patrzeć obojętnie na problemy związane z takimi zjawiskami jak: zmiany klimatyczne, pustynnienie, degradacja i utrata produktywności rozległych obszarów rolnych, zanieczyszczenie rzek i warstw wodonośnych, zanikanie różnorodności biologicznej, wzrost liczby katastrof naturalnych, deforestacja regionów równinnych i tropikalnych?

Pytanie drugie dotyka ludzi dotkniętych niepożądanymi zmianami w ich dotychczasowym środowisku naturalnym: „Czy możemy zapomnieć o rosnącym zjawisku, jakim są tzw. uchodźcy ekologiczni: osoby, które ze względu na zniszczenie środowiska, w którym żyją, muszą je opuścić – niejednokrotnie razem z dobytkiem – i stawić czoło niebezpieczeństwom i niewiadomym, związanym z przymusowym przesiedleniem?” I wreszcie w pytaniu trzecim podejmuje on zagadnienie konfliktów powstających na tle nierówności w sferze ekonomicznej:

¹⁶ Jan Paweł II, *Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju*, dok. cyt., nr 6.

¹⁷ Tenże, *Przemówienie do przedstawicieli świata nauki i kultury (Wilno, 5.09.1993)*, „L'Osservatore Romano” (1993) nr 12, s. 18.

„Czy możemy nie reagować w obliczu konfliktów zarówno już trwających, jak i potencjalnych, związanych z dostępem do zasobów naturalnych?”

Według Benedykta XVI wszystkie te zagadnienia skutkują zahamowaniem lub ograniczeniem możliwości korzystania z przynależnych każdemu człowiekowi niezbywalnych praw. Papież ma tu na uwadze nie tylko prawo: do wyżywienia, do ochrony zdrowia i do rozwoju, ale przede wszystkim najbardziej podstawowe prawo, jakim jest prawo do życia¹⁸.

Człowiek jest dzierżawcą ziemi. Otrzymał ją w darze od Boga i nie może nią gospodarować według kryteriów ludzkiej siły. Mimo iż cieszy się on uprzywilejowanym miejscem wśród stworzeń, to ten fakt nie może oddzielać go od całego stworzenia lub stawiać go do niego w opozycji. Nie wszyscy jednak ludzie mają wpływ na podejmowanie decyzji co do wprowadzenia urządzeń technicznych mogących być źródłem niebezpiecznych zakłóceń równowagi ekologicznej (zapór na rzekach, fabryk chemicznych, zakładów energetycznych na paliwa jądrowe, sztucznych tworzyw, chemikaliów do tępienia szkodników). Należy zatem surowo oceniać wykroczenia przeciw zdrowemu środowisku naturalnemu.

W pierwszym tygodniu maja 2015 roku papież Franciszek zwołał jednodniową konferencję pod hasłem *Obrona Ziemi dla godności ludzkości: moralny wymiar zmian klimatycznych i zrównoważonego rozwoju*. Papież jednoznacznie wsparł walkę ze zmianami klimatycznymi, wywołując silne kontrowersje przede wszystkim wśród sceptyków globalnego ocieplenia wywołanego przez ludzi. Wydał on oficjalny dokument stanowiący podsumowanie konferencji. Ujęto w nim klarowny wniosek – ludzkość doprowadza do potencjalnie nieodwracalnych zmian klimatu. Oznacza to, że Ojciec Święty jasno opowiedział się po stronie głównego prądu w światowej nauce. Rafał Tomkowiak cytuje wprost papieską wypowiedź: „Wywołane przez ludzkość zmiany klimatyczne stanowią naukową rzeczywistość, a podjęcie decyzji zmierzających ku kontroli tego zjawiska jest moralnym imperatywem dla całej ludzkości”¹⁹. Do zagadnienia ocieplenia klimatu i jego negatywnych skutków papież Franciszek nawiązuje już na początku swej encykliki *Laudato si'*, co dobitnie świadczy o powadze sytuacji²⁰.

3. PRZYCZYNY NARUSZONEJ RÓWNOWAGI EKOLOGICZNEJ

Jan Paweł II nie tylko ukazał teologiczny wymiar stworzenia i ocenił stan jego zachowania, ale także wskazał na przyczyny naruszonej równowagi ekologicznej. Otóż, papież ten kwestię ekologiczną łączył z konsumizmem. Uważał

¹⁸ Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój*, dz., cyt., nr 4.

¹⁹ R. Tomkowiak, *Papież Franciszek wsparł walkę z globalnym ociepleniem*, w: <http://pogoda.wp.pl/gid,17505638,kat,1035571,galeria.html>, [dostęp: 3.05.2015].

²⁰ Franciszek, Encyklika *Laudato si'*, Wrocław 2015, nr 20-26.

bowiem, że człowiek nie może dać się opanować przez nieograniczoną chęć „posiadania i używania”. Taka bowiem postawa powoduje zaniechanie pragnienia wzrastania. I jak już wiemy, w konsekwencji człowiek „zużywa w nadmiarze i w sposób nieuporządkowany zasoby ziemi, narażając przez to także własne życie”²¹. U korzeni tego, jak on mówi, „bezmyślnego niszczenia środowiska naturalnego” tkwi błąd antropologiczny. Albowiem „człowiek, który odkrywa swą zdolność przekształcania i w pewnym sensie stwarzania świata własną pracą, zapomina, że zawsze dzieje się to w oparciu o pierwszy dar, otrzymany od Boga na początku w postaci rzeczy przezeń stworzonych”. W żaden sposób nie może on samowolnie rozporządzać stworzeniem, ziemią i jej dobrami. Nie może też zawładnąć ziemią w taki sposób, aby podporządkować ją bezwzględnie własnej woli. Ma ona bowiem własny kształt i wcześniejsze, wyznaczone jej przez Stwórcę przeznaczenie. Człowiek zaś może je jedynie rozwijać, ale w żaden sposób nie może się jemu sprzeniewierzyć. Jego zatem zadaniem jest odgrywanie roli „współpracownika Boga w dziele stworzenia”. Tym samym nie może zajmować Jego miejsca i w konsekwencji „prowokować bunt natury, raczej przez niego tyranizowanej, niż rządzonej”²². W przeciwnym wypadku „wypaczony antropocentryzm” będzie stwarzał „przestrzeń dla wypaczonego stylu życia”²³. Stąd też papież Franciszek pisze, że nie ma ekologii bez antropologii²⁴.

Bezgraniczna zatem eksploatacja przyrody nie ma uzasadnienia w mandacie człowieka otrzymanym od Boga. Wręcz przeciwnie, jest jego zaprzeczeniem, jest niezgodnym z wolą Bożą brakiem solidarności człowieka z przyrodą²⁵. Tam jednak, gdzie jest świadome działanie wyrządzające szkodę ludziom i naturze, tam jest sprzeniewierzenie się woli Stwórcy. Jest zatem i wina, jest grzech. „Grzech ekologiczny” polega na tym, że dobro wszystkich traktuje się jako własność niczyją, zawłaszczając je niesprawiedliwie lub bezmyślnie niszcząc. Jest on negowaniem, fałszowaniem, właściwych relacji człowieka do świata. Jest sprzeniewierzeniem się Bogu prowadzącym do deformowania relacji ze stworzeniem²⁶. Grzechem jest pomijanie porządku stworzenia i Stwórcy²⁷.

²¹ Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, Watykan 1991, nr 37; por. G. O’Collins, E. Farrugia, *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, Kraków 2002, 79; por. J. Czarny, *Ekologia*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin–Kraków 2002, s. 242-243; *Encyklopedia chrześcijaństwa*, Kielce 2000, 193-195; J.B. Navarro, *Ekumenizm*, Warszawa 2007, s. 81-83.

²² CA 37.

²³ LS 122.

²⁴ LS 118.

²⁵ Można tu mówić o „grzechu ekologicznym”. Niszczenie bowiem świata natury ma negatywne odniesienie w stosunku do Boga, którego stwórcza miłość zostaje zraniona i zlekceważona – por. A. Dańczak, *Kreatywne przeżywanie natury. Teologiczne podstawy duchowości ekologicznej*, „Ateneum Kapłańskie” 155(2010) z. 1(608), s. 132.

²⁶ Tamże, s. 133.

²⁷ P. Bortkiewicz, *Grzech ekologii: pomijanie porządku stworzenia i Stwórcy*, w: *Ekologia a duchowość chrześcijańska*, red. S. Niziński, Poznań 2009, s. 94.

Zdaniem Benedykta XVI, przy interpretacji zjawisk społecznych trzeba uwzględnić grzech pierworodny i jego skutki. Nieuwzględnienie tego, że człowiek ma naturę zranioną, skłoną do zła, jest powodem wielu błędów w dziedzinie wychowania, polityki, działalności społecznej i obyczajów²⁸. Grzech pierworodny jest więc ekogrzechem rozpoczynającym kryzys ekologiczny i potrzebuje ekoodkupienia, które jest dziełem Jezusa Chrystusa²⁹.

Ochrona środowiska zatem nie jest tylko technicznym problemem równowagi ekologicznej, ale stanowi poważny problem moralny i duchowy współczesnego człowieka. Prym *działania i posiadania*, a nie *bycia*, zdaniem Jana Pawła II, jest przyczyną powstania poważnych form alienacji człowieka, i to w różnych jego formach³⁰. Tego rodzaju postawa nie wynika z badań i osiągnięć naukowych czy udoskonaleń i technologicznych. Jest ona wynikiem przyjętej ideologii scjentyistycznej i technokratycznej, która w coraz większym stopniu wywiera wpływ na postawę i działanie człowieka³¹.

Wśród czynników powodujących bezpowrotne zniszczenie środowiska naturalnego Jan Paweł II wymienia wojnę, która niczego nie rozwiązuje, wręcz przeciwnie, sprawia, że wszystko staje się jeszcze trudniejsze. Jest rzeczą zrozumiałą, że skutki działań zbrojnych prowadzonych nawet na stosunkowo małych obszarach wywierają wpływ na całość globu ziemskiego, powodując katastrofalne skutki dla środowiska. Dotyczy to tak konfliktów lokalnych, jak i regionalnych. Mimo że są to działania o ograniczonych rozmiarach, to jednak są w stanie siać zniszczenie wśród ludzi i w infrastrukturze oraz powodują szkody w przyrodzie. Często przyczyniają się do bezpowrotnego zniszczenia zbiorów i roślinności. Glebę zaś i wodę czynią niezdatną do użycia. Osoby pozostałe przy życiu zaczynają nowe życie w bardzo trudnych warunkach naturalnych, co skutkuje komplikacjami społecznymi. Stąd też Benedykt XVI zauważa, że „pokój w narodach i między narodami umożliwiłby lepszą ochronę natury”³².

²⁸ KKK 822-824; por. CiV 34.

²⁹ Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzycić pokój*, dz. cyt., nr 14.

³⁰ SRS 28.

³¹ *Kompendium nauki społecznej kościoła*, Kielce 2005, s. 306. Jan Paweł II wyraża sprzeciw wobec niektórych prób przywrócenia większej jedności między człowiekiem a resztą stworzenia. Ich zwolennicy przypisują roślinom i zwierzętom cechy prowadzące do personalizacji, a nawet sakralizacji przyrody. Czynią to w czasie, gdy odmawia się statusu osobowego człowiekowi. Ekocentryzm i biocentryzm nie mogą znosić „ontologicznej i aksjologicznej różnicy między człowiekiem a innymi istotami żyjącymi”. Nie mogą bowiem eliminować „odpowiedzialności człowieka na rzecz egalitaryzmu, a więc równej godności wszystkich istot żyjących” – Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników Sympozjum na temat zdrowia i ochrony środowiska z dnia 24 marca 1997*.

³² CiV 51; por. T. Ślipko, *Ekologiczna doktryna Kościoła*, w: *Rozdroża ekologii*, red. T. Ślipko, A. Zwoliński, Kraków 1999, s. 27.

4. WNIOSKI I POSTULATY

W nauczaniu Jana Pawła II kryzys ekologiczny jawi się także jako konsekwencja zburzonej relacji między człowiekiem a środowiskiem naturalnym. Człowiek nie postrzega już *Ziemi* i znajdującej się na niej przyrody jako *domu*³³, w którym przyszło mu żyć, ale jako nieograniczone źródło zasobów i energii, które może wykorzystywać do własnych egoistycznych celów. Tymczasem „Bóg przeznaczył Ziemię ze wszystkim, co ona zawiera, na użytek wszystkich ludzi i narodów” (KDK 69). Ten uniwersalny charakter własności domaga się uniwersalnej odpowiedzialności za istniejące dobra. Wolny rynek ze swoim mechanizmem *kupna – sprzedaży* nie gwarantuje zabezpieczenia dóbr środowiska naturalnego nie tylko dla obecnego, ale i dla przyszłych pokoleń³⁴.

Papież Jan Paweł II wskazuje zatem na *globalny wymiar* kwestii ekologicznej³⁵ i wzywa nie tylko do wspólnej, międzynarodowej odpowiedzialności, ale także do solidarności z następnymi pokoleniami. W *Evangelium vitae* wskazuje na to, że

człowiek został powołany, aby uprawiać ogród i strzec go (Rdz 2,15), jest zatem w szczególności sposobem odpowiedzialny za środowisko życia, to znaczy za rzeczywistość stworzoną, która z woli Boga ma służyć jego osobowej godności i jego życiu: odpowiedzialny nie tylko wobec obecnej epoki, ale i przyszłych pokoleń³⁶.

Już Paweł VI pisał, że na nas wszystkich, spadkobiercach minionych wieków, ciąży zobowiązanie wobec tych ludzi, którzy po nas przyjdą. Pisze on wprost: „nie godzi się nam poniechać wszelkiej troski o tych, przez których po naszej śmierci rozszerzać się będzie na przyszłość rodzina ludzka”³⁷. Symptomatyczne jest to, że zagadnień ekologii *Katechizm Kościoła katolickiego* nie omawia w ramach sprawiedliwości, lecz w części poświęconej siódmemu przykazaniu „nie kradnij”³⁸.

³³ Greckie słowo *oikos* – ‘dom’, można odnaleźć w trzech następujących słowach: „ekologia”, „ekumenizm” i „ekonomia”. Te trzy słowa zwracają uwagę na trzy ważne relacje, w których żyje człowiek. Ekologia zwraca uwagę na relację człowieka z otaczającym go środowiskiem, które jest jego domem. Ekumenizm, z greckiego *oikoumene*, oznacza ‘zamieszkaną ziemię’, a więc zwraca uwagę na relacje pomiędzy ludźmi, którzy mają wspólny dom – ziemię. Wreszcie słowo „ekonomia”, z greckiego *oikonomein* oznacza ‘zarządzać domem’. Zdaniem ojców greckich z IV wieku, słowo „ekonomia” oddawało myśl o rządach Bożych we wspólnym domu ludzi-ziemi. – B. Ferdek, *Czym jest ekoteologia?*, w: *Ekoteologia w Kościołach chrześcijańskich*, red. J. Lipniak, Świdnica 2008, s. 8.

³⁴ CA 40.

³⁵ CA 37.

³⁶ EV 42.

³⁷ Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, Paris 1968, nr 17.

³⁸ KKK 2415-2418.

Warto tu dodać, że o ile Jan Paweł II postulował potrzebę „nowej solidarności”³⁹, to Benedykt XVI podkreśla potrzebę „solidarności globalnej”⁴⁰. Trzeba zatem podkreślić prawo przyszłych pokoleń do świata stanowiącego nasze środowisko naturalne, a mającego i im służyć w tym samym charakterze. Nasze pokolenie ma wobec nich określone zobowiązanie w tej sferze. Będąc spadkobiercami przekazanego nam przez przodków zdrowego i zasobnego w dobra środowiska przyrody, musimy w dobrym stanie przekazać je naszym potomkom. Nie możemy oddać im doszczętnie wyeksploatowanej ziemi i wyniszczonych dóbr przyrody. Ludzie przyszłości, jako ludzie właśnie, mają ściśle prawo do godnego życia i utrzymania oraz do zdrowego środowiska – do wspólnego z nami domu ziemskiego.

Papież Jan Paweł II zauważa, że choć dotychczasowe współdziałanie międzynarodowe przynosi pozytywne rezultaty, to jednak w dalszym ciągu postęp ten jest ograniczany przez uwarunkowania polityczne, przejawy skrajnego nacjonalizmu i partykularne interesy gospodarcze⁴¹. Stąd też w jakiś sposób obarcza on stanowiących prawa, tak w zakresie partykularnym, jak i ogólnoświatowym, odpowiedzialnością za utrzymanie właściwego stanu środowiska naturalnego. Papieżowi chodzi o takie konstruowanie reguł postępowania, dzięki którym poszczególne państwa będą mogły efektywnie sprawować kontrolę nad działaniami powodującymi degradację środowiska naturalnego⁴².

Mając na uwadze moralny aspekt zagadnienia ochrony naturalnego środowiska, trzeba mówić nie tylko o potrzebie zachowania zasady sprawiedliwości i solidarności międzypokoleniowej, ale też istnieje pilna potrzeba kontynuowania poszukiwań alternatywnych źródeł energii. W tym zakresie trzeba się zgodzić z Janem Pawłem II, który obdarzył zaufaniem całe wspólnoty uczonych. Podobnie rzecz się ma z wdrażaniem pilnych działań mających na celu zabezpieczenie przed awariami i ciągle podnoszenie bezpieczeństwa już istniejących lub nowo budowanych urządzeń wykorzystujących energię jądrową⁴³.

Aby skutecznie chronić atmosferę i całe środowisko naturalne, potrzebna jest zakrojona na szerszą skalę edukacja ekologiczna stawiająca sobie za cel rzeczywistą przemianę mentalności poszczególnych osób i całych społeczeństw.

³⁹ Jan Paweł II, *Oroędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju*, dz. cyt., nr 10.

⁴⁰ Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój*, dz. cyt., nr 10.

⁴¹ Jan Paweł II, *Oroędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju*, dz. cyt., nr 9.

⁴² Tamże.

⁴³ Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników Sympozjum na temat fizyki*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, Poznań 1996, t. 5, cz. 2, s. 952-954; por. K. Belch, *Kwestia ekologiczna w nauczaniu Jana Pawła II*, <http://www.pedkat.pl/images/czasopisma/pk6/art06.pdf> [dostęp: 12.05.2015].

⁴⁴ Por. J. Orzeszyna, *Znaczenie motywacji religijnej w działaniach na rzecz ochrony naturalnego środowiska człowieka w świetle encykliki „Laudato si”*, w: *Dlaczego ekologia? W kręgu encykliki „Laudato si”*, red. T. Reroń, A. Szafulski, Wrocław 2016, s. 79-95.

W działania te winny zaangażować się różne podmioty. Można tu wskazać na rolę Kościoła z jego katechezą, kaznodziejstwem i okolicznościowymi nabożeństwami⁴⁴. Niebagatelne możliwości w tym zakresie mają środki społecznego komunikowania. Nie można zapominać o organizacjach pozarządowych i wszelkich ruchach społecznych. Papież Franciszek, mówiąc o obszarach edukacyjnych, wymienia: szkołę, rodzinę, media i katechezę⁴⁵. Wszystkie te podmioty mogą przyczynić się do propagowania proekologicznych stylów życia decydujących o „wyborze jakości konsumpcji, oszczędności i inwestycji”⁴⁶.

Aby jednak nowy styl życia, postulowany przez Jana Pawła II oraz przypominany przez Franciszka⁴⁷, mógł przybierać realne kształty w życiu wielu jednostek oraz całych społeczeństw, winien być inspirowany powściągliwością i samodyscypliną. W tym wypadku moda, wszechobecna reklama i możliwości techniczno-ekonomiczne nie przeciwstawiają się logice indywidualizmu i konsumpcji. Za Franciszkiem można powiedzieć, że istnieje pilna konieczność „wychowywania do przymierza między ludzkością a środowiskiem”⁴⁸.

Podobnie też w produkcji rolnej i przemysłowej winny być stosowane takie formy, które będą uwzględniały etyczny porządek stworzenia. Zachowanie tegoż porządku winno być podstawą zaspokajania nie tyle potrzeb wyrafinowanych lub pseudopotrzeb, ile raczej potrzeb podstawowych wszystkich ludzi. Tego typu postawa jest nacechowana głęboką duchowością ekologiczną, o której mówi papież Franciszek, i świadomością współzależności, jaka łączy mieszkańców globu ziemskiego⁴⁹.

ABSTRACT

Catholic Church expresses opinions about social, political, economic and ecological issues. It is so because these are the issues in which a human being is involved as an intelligent and free being, a subject of rights and obligations. Magisterium Ecclesiae considers natural environment degradation problems from the theological and ethical point of view. The Church emphasizes that the ecological crisis cannot be seen only in economic and political dimensions, because it also contains moral life aspects.

To exhibit ecological perspective in the modern teaching of Magisterium the following accents has been presented. The first one considers comprehending creation from the theological point of view. This view is a base for pro-ecological teaching of the Church. The second accent shows the main signs of the ecological crisis. The third one leans on the main reasons of the crisis. The last one in turn contains conclusions and proposals.

Keywords

ecology, ecological crisis, ecological sin, ecological perspective

⁴⁵ LS 213.

⁴⁶ CA 36.

⁴⁷ LS 203.

⁴⁸ LS 209-210.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Współodpowiedzialność, solidarność, pokój. Przemówienie w ośrodku ONZ, Nairobi (18 sierpnia 1985)*, „L'Osservatore Romano” 6 (1985) nr specjalny II, s. 12.

BIBLIOGRAFIA

- Apel Kościołów w Polsce o ochronę stworzenia*, „Studia Ecologiae et Bioethicae UKSW” (2013) t. 11, nr 1, s. 125-128.
- Bełch K., *Kwestia ekologiczna w nauczaniu Jana Pawła II*, <http://www.pedkat.pl/images/czasopisma/pk6/art06.pdf> [dostęp: 12.05.2015].
- Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia. Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2010 roku*, „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 319, s. 4-8.
- Bołoz W., *Kościół i ekologia*, Kraków 2010.
- Bortkiewicz P., *Grzech ekologii: pomijanie porządku stworzenia i Stwórcy*, w: *Ekologia a duchowość chrześcijańska*, red. S. Niziński, Poznań 2009, s. 94-104.
- Czarny J., *Ekologia*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin–Kraków 2002, s. 242-243.
- Dańczak A., *Kreatywne przeżywanie natury. Teologiczne podstawy duchowości ekologicznej*, „Ateneum Kapłańskie” 155(2010) z. 1(608), s. 126-135.
- Ferdek B., *Czym jest ekoteologia?*, w: *Ekoteologia w Kościołach chrześcijańskich*, red. J. Lipniak, Świdnica 2008, s. 5-10.
- Franciszek, Encyklika *Laudato si'*, Wrocław 2015.
- Jan Paweł II, *Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju*, nr 1, <http://www.kns.gower.pl/pokoj/pokoj1990.htm> [dostęp: 2.05.2015].
- Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników Sympozjum na temat fizyki*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, Poznań 1996, t. 5, cz. 2, s. 952-954.
- Jan Paweł II, *Przemówienie w międzynarodowym centrum naukowym im. Ettore Majorany (8.05.1993)*, „L'Osservatore Romano” (1993) nr 7, s. 14-15.
- Jan Paweł II, *Współodpowiedzialność, solidarność, pokój. Przemówienie w ośrodku ONZ, Nairobi (18 sierpnia 1985)*, „L'Osservatore Romano” 6 (1985) nr specjalny II, s. 12-13.
- Jaromi S., *Ecologia Humana w ujęciu Jana Pawła II. Aspekty filozoficzne*, Lublin 2004.
- Ozorowski M., *Bóg a stworzenie w teologii katolickiej*, „Paedagogia Christiana” (2011) nr 2(28), s. 82-98.
- Pieniek J., *Drzewa owocowe zakwitną wraz z trawą. Ekoteologia Kościoła Anglii*, Świdnica 2008.
- Ślipko T., *Ekologiczna doktryna Kościoła*, w: *Rozdroża ekologii*, red. T. Ślipko, A. Zwołański, Kraków 1999, s. 27.
- Tomkowiak R., *Papież Franciszek wsparł walkę z globalnym ociepleniem*, <http://pogoda.wp.pl/gid,17505638,kat,1035571,galeria.html>, [dostęp: 3.05.2015].

Andrzej Szafulski ks. dr hab. Kierownik Katedry Teologii Moralnej na PWT we Wrocławiu. Autor licznych artykułów z zakresu teologii moralnej społecznej i trzech książek: *Nierówności w świecie w świetle podstawowych zasad społecznych*, Wrocław 1999; *Inspirujący wpływ myśli Francisco de Vitoria na rozwój podstawowych praw człowieka i wspólnoty międzynarodowej*, Wrocław 2009; *Tęsknota w refleksji teologicznej*, Wrocław 2016.